

# Cira, Polska Ulewa (prod. KPSN)

Dum, grzmoty błyskawica  
Porządki na ulicach  
Początki burzy i podróży życia  
Stoję na środku placu cały brudny od grzechu  
Zaczyna siąpić, nie mogę wątpić, człowieku  
Zmaga się wiatr, znajduję twarz,  
Pierwsza kropla łąduje na obliczu, oblicze to Polska  
Niemrawy rząd, jak i skąd zabrać tupolewa  
Degrengolada, wichur, pada, polska ulwa  
Wyrodna matka, zabawa dzieckiem jak lalką  
Znudzona rzuci w kąt, odpadnie główka, matko  
Faszyzujący ciul, nie Polak, narodowiec  
Bananem w murzyna, jaka drużyna, jaki sportowiec  
Rozdarcie \_\_, samozapłon w telewizji  
Karetki dla wybranych i prowizje od prowizji  
Nie jestem mesjaszem by brać to na siebie, wiesz?  
Jestem Polakiem ze stada, niech pada deszcz

Polska ulwa ? moknie naziol, moknie lewak  
Moknie rząd, moknie ksiądz, moknie pedał  
Moknie antifa, moknie twój ulubiony raper  
Mokniesz ty, moknę ja, co rzuca krople na papier  
Polska ulwa ? moknie naziol, moknie lewak  
Moknie każdy blok, mokną drzewa  
Moknie antifa, moknie twój ulubiony raper  
Mokniesz ty, moknę ja, co rzuca krople na papier

Dum, grzmoty błyskawica  
Porządki na ulicach  
Parlamentarny dom płynie dzisiaj  
Nie Platformy i PIS-u,  
Ptwornych lisów wobec pokornych widzów  
Upiorny biskup niech odda pobory w pizdu  
Oporny fiskus, ogromy zysku, niech im stanie w pysku  
Graffiti na systemowym obelisku  
Kultura polityczna to wyświechtany frazes  
Tylko się przekrzykuję, neguję i pluję jadem  
Niech pada kwaśny deszcz na księży pedofili  
Satanyt za sutanną, co się nawzajem kryli  
I oberwanie chmury na pijanych oprawców  
Domowych katów, co potrafili wszystko zatruć  
Niech topią się we łzach, co poniżają starców  
Odbiorą nagrodę - siarkę na piekielnym krańcu  
Zostanie ten, co cicho ubolewa, eden ze stada  
Niech pada polska lewa

Polska ulwa ? moknie naziol, moknie lewak  
Moknie rząd, moknie ksiądz, moknie pedał  
Moknie antifa, moknie twój ulubiony raper  
Mokniesz ty, moknę ja, co rzuca krople na papier  
Polska ulwa ? moknie naziol, moknie lewak  
Moknie każdy blok, mokną drzewa  
Moknie antifa, moknie twój ulubiony raper  
Mokniesz ty, moknę ja, co rzuca krople na papier